Rozdział 1

Prolog do statutów zakonu kartuzów

Łaska naszego Pana Jezusa Chrystusa i miłość Boga, oraz wspólnota Ducha Świętego niech będą z wami wszystkimi. Amen.

1. Ku chwale Boga Chrystus, Słowo Ojca, od początku przez Ducha Świętego wybierał ludzi, których zamierzał prowadzić w samotność i jednoczyć ze sobą w zażyłej miłości. Posłuszny temu wezwaniu mistrz Bruno wraz z sześcioma towarzyszami przybył w roku Pańskim 1084 na pustkowie Chartreuse i tam się osiedlił. Pod przewodnictwem Ducha Świętego on i jego następcy, czerpiąc z doświadczenia, stopniowo ukształtowali szczególną formę życia pustelniczego, przekazywaną kolejnym pokoleniom nie za pomocą słowa pisanego, lecz poprzez przykład.

Na ponawiane prośby przełożonych innych pustelni, założonych na wzór Chartreuse, Guigo, piąty przeor Chartreuse, podjął się spisania zasad ich życia. Wszyscy przyjęli je i przestrzegali jako regułę własnej obserwancji oraz więź miłości łączącą rodzącą się rodzinę zakonną. Następnie przeorzy domów zachowujących obserwancję kartuską przez dłuższy czas prosili przeora i wspólnotę Wielkiej Kartuzji o zgodę na odbywanie tam kapituły generalnej. Za przeoratu Anthelma zwołano pierwszą Kapitułę Generalną, której wszystkie domy — wraz z Wielką Kartuzją — zobowiązały się być na zawsze posłuszne. Wtedy również mniszki z Prébayon formalnie przyjęły kartuski sposób życia. Takie były początki naszego Zakonu.

2. Z biegiem czasu Kapituła Generalna, korzystając ze zdobytego doświadczenia i uwzględniając pojawiające się nowe okoliczności, dostosowywała formę życia kartuskiego, utrwalając i precyzując jego strukturę. Ponieważ wskutek tego nieustannego i starannego dostosowywania naszych zwyczajów stopniowo nagromadziło się wiele rozporządzeń, Kapituła Generalna ogłosiła w 1271 roku *Statuty dawne*, łączące te rozporządzenia ze *Zwyczajami Guigona* oraz praktykami Wielkiej Kartuzji w jedną spójną całość. W 1368 roku dołączono kolejne dokumenty, zwane *Statutami nowymi*, a w 1509 roku następne, znane jako *Trzecia kompilacja*.

Z okazji Soboru Trydenckiego trzy istniejące wówczas zbiory połączono w jedną całość, nazwaną *Nowym zbiorem statutów*. Jego trzecie wydanie zostało zatwierdzone w formie szczególnej konstytucją apostolską papieża Innocentego XI *Iniunctum Nobis*. Natomiast nowe wydanie, poprawione i dostosowane do przepisów obowiązującego wówczas Kodeksu Prawa Kanonicznego, zostało ponownie zatwierdzone w formie szczególnej konstytucją apostolską papieża Piusa XI *Umbratilem*.

3. Z polecenia Soboru Watykańskiego II podjęto odpowiednią odnowę naszego sposobu życia, zgodnie z duchem dekretów soborowych, zachowując z najwyższą troską nasze oddzielenie od świata oraz praktyki właściwe życiu kontemplacyjnemu. W rezultacie Kapituła Generalna w 1971 roku zatwierdziła i ogłosiła *Statuty odnowione*, przejrzane i poprawione przy współpracy wszystkich członków Zakonu.

Aby dostosować je do Kodeksu Prawa Kanonicznego ogłoszonego w 1983 roku, Statuty ponownie poddano rewizji i podzielono na dwie części. Pierwsza z nich, obejmująca księgi od 1 do 4, zawiera Konstytucje Zakonu. Dlatego my, pokorni bracia — Andrzej, przeor Wielkiej Kartuzji, oraz pozostali członkowie Kapituły Generalnej z 1989 roku — zatwierdzamy i potwierdzamy niniejsze Statuty.

Nie chcemy jednak, aby wcześniejsze Statuty, zwłaszcza te najdawniejsze, zostały zapomniane. Pragniemy raczej, by ich duch trwał w naszej obecnej obserwancji, chociaż nie mają już mocy prawnej.

4. Na zakończenie, rozważając, jak łaskawie Bóg od początku aż po dzień dzisiejszy raczył wspierać, prowadzić i chronić rodzinę kartuską, obficie udzielając nam wszystkiego, co służy naszemu zbawieniu i doskonałości, przez Boże miłosierdzie i dobroć zachęcamy i usilnie prosimy wszystkich profesów oraz członków naszego Zakonu, aby każdy — stosownie do swego powołania i zadania — starał się z największą wdzięcznością odpowiedzieć na tak ojcowską hojność i dobroć Pana, naszego Boga.

Osiągniemy to, jeśli będziemy wiernie i sumiennie zachowywać przekazaną nam w tych Statutach obserwancję zakonną. Dzięki temu, gdy nasze zewnętrzne postępowanie zostanie właściwie i stosownie uporządkowane oraz ukształtowane, będziemy mogli tym gorliwiej szukać Boga, tym szybciej Go odnajdywać i tym pełniej posiadać Go w głębi naszych dusz. W ten sposób, z pomocą Pana, zdołamy osiągnąć doskonałość miłości — będącą celem naszej profesji i całego życia monastycznego — a przez nią dostąpić wiecznej szczęśliwości.